



# Nasza Biebrza

Czasopismo Biebrzańskiego Parku Narodowego dla dzieci i młodzieży

zima 2009r.

Numer 29

Czy ryba potrzebuje  
niani? s. 3

Norka - kłopotliwy  
przybysz s. 4

Rodzinka  
z charakterem s. 6-7

NOWY KONKURS  
na plakat s. 11

Zagadki  
Profesora Łosia

[nasza.biebrza@biebrza.org.pl](mailto:nasza.biebrza@biebrza.org.pl)  
[www.biebrza.org.pl/nasza](http://www.biebrza.org.pl/nasza)



Modraszka, fot. BK

## Drodzy Czytelnicy

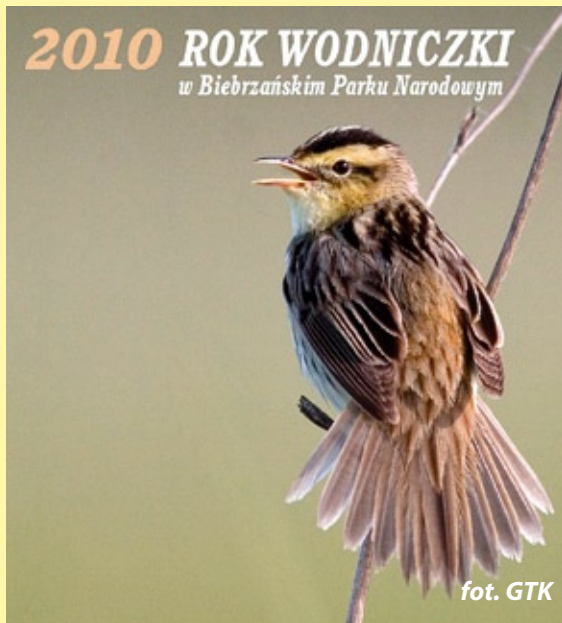
Ferie pozwoliły na chwilę zapomnieć o szkole. Ciekawi jesteśmy, czy byliście w tym czasie na jakimś przyjemnym spacerze, wycieczce; czy zauważyliście w przyrodzie coś ciekawego? Warto wychodzić w teren jak najczęściej, tym bardziej, że przed nami wiosenne przebudzenie, wybuch zieleni, ptasiego gwaru. Opiszcie nam wszystkie swoje obserwacje. Będą one naszą radością i inspiracją w redagowaniu kolejnego numeru pisma. Najciekawsze nagrodzimy.

Tymczasem w gazecie przeczytacie, że rok 2010 ogłoszono w BPN Rokiem Wodniczki, zaś na świecie obchodzony będzie jako Rok Różnorodności Biologicznej. Przyjrzyjcie się naszym nowym konkursom. Nie omińcie artykułu o ciekawej rybie różance oraz inwazyjnej norce amerykańskiej. W Poradniku Obserwatora Przyrody znajdziecie wiele ciekawostek o sikorkach. A łamigłówkowicze jak zawsze mają szansę wylosować upominki. Czekamy na Wasze korespondencje.

Redakcja

# Co słyszeć nad Biebrzą?

## 2010 – ROK WODNICZKI



**2010 rok będzie obchodzony przez Biebrzański Park Narodowy jako rok wodniczki. Co sprawia, że ten niepozorny ptak jest dla nas tak ważny?**

Wodniczka to niewielki ptak z rodziny wróblowatych, dawniej licznie występujący na torfowiskach i podmokłych łąkach, stał się bardzo rzadkim gatunkiem zagrożonym wyginięciem. Biebrzański Park Narodowy to największy teren lęgowy wodniczki w UE, populacja żyjąca nad Biebrzą stanowi 90% polskiej, 70% unijnej populacji tego gatunku. Tak więc od stanu biebrzańskiej populacji w dużej mierze

zależy przyszłość całego gatunku. Dlatego wodniczka jest najcenniejszym z punktu widzenia ochrony przyrody ptakiem gnieźdzącym się w Biebrzańskim Parku Narodowym. I jednym z ważniejszych zadań stojących przed Parkiem jest zachowanie stanu jej populacji przynajmniej na obecnym poziomie. Aby utrzymać dużą populację wodniczki nad Biebrzą potrzebne są działania ochronne, którym służy projekt LIFE - „Ochrona wodniczki w Polsce i Niemczech” realizowany przez Biebrzański Park Narodowy i Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków. (red.)

## WARSZTATY O WODNICZCE

W Roku Wodniczki z przyjemnością przybliżyć Wam będziemy tajniki życia i sposoby ochrony tego ginącego gatunku ptaka podczas warsztatów prowadzonych przez pracowników Parku. Spotkania planujemy na okres zimowy i wczesnowiosenny. Zainteresowanych nauczycieli zapraszamy do kontaktu z Działem Edukacji BPN, tel. 085 738 30 10. Zapraszamy.

K.N.



## 2010 ROKIEM RÓŻNORODNOŚCI BIOLOGICZNEJ NA ŚWIECIE



2010 został ogłoszony przez ONZ Rokiem Różnorodności Biologicznej na świecie. Dlaczego zachowanie różno-

rodności jest tak istotne dla nas ludzi? Różnorodność biologiczna jest rozumiana jako różnorodność gatunków zwierząt i roślin oraz ekosystemów. Zmniejszanie się różnorodności oznacza nie tylko utratę gatunku, ekosystemu, ale przede wszystkim zagładę kawałka naszego świata i poważne konsekwencje dla naszego życia. A.H.



O tym, co więcej słyszeć nad Biebrzą -  
w „Aktualnościach przyrodniczych” na naszej stronie [www.biebrza.org.pl](http://www.biebrza.org.pl)

Znajdziecie tam wiele fotografii i ciekawych obserwacji zmieniającej się przyrody biebrzańskiej

# Trudne Pytania



## Czy ryba potrzebuje niani?

Jestem niezwykle ciekaw, czy znacie gatunki ryb występujące w Biebrzy i jej dopływach? Ile gatunków potrafilibyście wymienić? Szczupak, okoń, płoć, ukleja... Szacuje się, że w Biebrzy żyje ich ponad 30 gatunków, z czego kilka jest rzadkich, nieczęsto spotykanych w polskich rzekach i jeziorach. Wśród nich wyróżnia się objęta ochroną gatunkową różanka. Posłuchajcie historii o jej niezwykłych zwyczajach związanych z rozmnażaniem, niespotykanym wśród innych polskich ryb.

Większość naszych ryb nie troszczy się o potomstwo. Ich rodzicielska rola ogranicza się tylko do składania dużej ilości ikry (nawet do miliona ziaren u szczupaka, lina czy miętusa), przytwierdzonej zazwyczaj do podwodnych roślin lub podłoża. W porównaniu z nimi różanka składa bardzo mało ziaren ikry. I co ciekawe, potrafi zapewnić swemu nielicznemu potomstwu „bezpieczny start”. Na początku tarła, które u tych osobliwych rybek przypada zwykle na maj i czerwiec, barwa ciała samców staje się czerwona. W tym czasie, samce zaczynają poszukiwania mały – najczęściej szczeżui lub skójek. Samiec, który znalazł już odpowiedniego małego, odpędza od niego swych konkurentów, a swym ubarwieniem i zachowaniem stara się zwabić samice. Gdy odpowiednia samica zjawi się w pobliżu małego, samiec za-

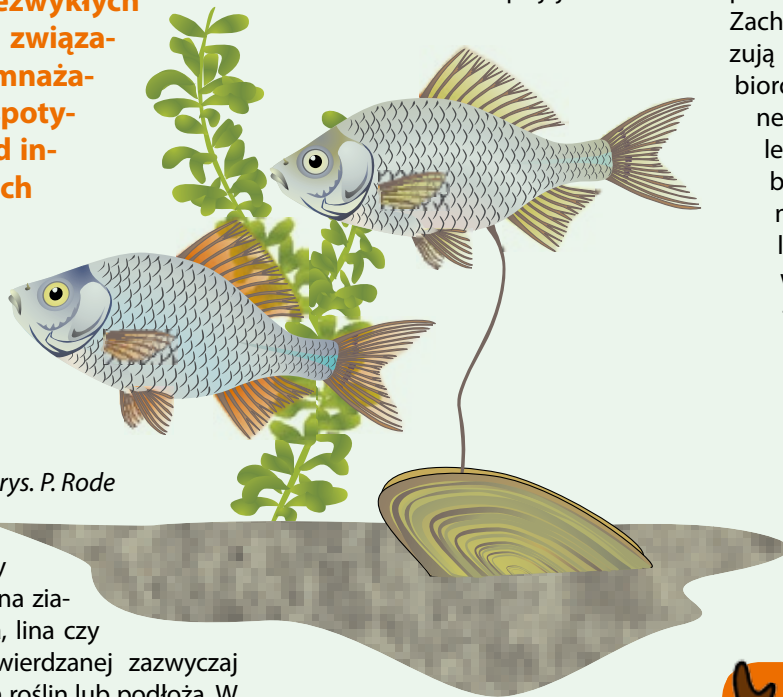
czyna pływać wokół jego otworu skrzelowego, czym wskazuje swojej partnerce miejsce złożenia ikry. Aby było to możliwe samicom w okresie tarła wyrastają długie na około 4-5 cm pokładelka w kształcie cienkiej rurki. Samica kieruje je precyzyjnie przez otwór do wnętrza małego i umieszcza tam ikry, jajeczko po jajeczku.



Gdybyście chcieli bliżej przyjrzeć się różankom, zapraszamy Was do siedziby Biebrzańskiego Parku Narodowego, gdzie zobaczyć je można w akwariach, fot. P.T.

woreczkach żółtkowych. Wychodzą ze swej bezpiecznej kryjówki, gdy są już w pełni samodzielne. Zachowania rozrodcze różanek pokazują nam jak ważne jest utrzymanie bioróżnorodności. Obecność różanek w danym środowisku jest uzależniona od występowania mały, bez których te osobliwe rybki nie mogą się rozmnażać. Gdyby nagle zabrakło szczeżui lub skójek, wówczas populacja różanki byłaby zagrożona wyginięciem. W przyrodzie bardzo często występują podobne zależności. Zniknięcie lub spadek liczebności jakiegoś gatunku to wielka strata dla ekosystemu, która może przyczynić się do wymarcia innych gatunków roślin czy zwierząt.

**Mateusz Grygoruk**



rys. P. Rode

Do jednego małego samica składa po kilka jajeczek. Aby poprawić wydajność tarła oraz zmniejszyć ryzyko uszkodzenia narybku, samiczka składa ikry w skrzelach kilku, kilkunastu mały. Po zakończeniu składania jaj, samczyk pod pływa do otworu skrzelowego małego i uwalnia chmurę mleczu, który wraz z prądem wody wciąganej przez małego trafia do skrzel i zapładnia ikry. Małe różanki wylęgają się po kilku dniach, jednak pozostają w jamie skrzelowej małego aż do momentu, w którym zużyją zapasy pokarmu zgromadzone w tzw.



### CZY WIESZ, ŻE...

Różanka to niewielka rybka, osiąga 10-11cm długości, na pierwszy rzut oka praktycznie nie różni się od małej płoci. Jednak gdy przyjrzymy się jej nieco bliżej, nie sposób pomylić jej z żadną inną. Wzdłuż jej boków biegnie sino-czerwona pręga, wyraźnie widoczna jest również czerwono - pomarańczowa plamka zdobiąca płetwę grzbietową tej osobliwej rybki. Pamiętajcie, różanki są pod ochroną gatunkową!

# Dla każdego coś ciekawego

## Norka amerykańska – kłopotliwy przybysz



Fot. CW

Ryby i żaby to główne zimowe pożywienie norki

**Cudzoziemiec zza oceanu. Fantastyczny drapieznik. Doskonale radzi sobie w wodzie, na lądzie i do tego jeszcze potrafi wspinać się po drzewach. Ze względu na swą wyjątkowość w bardzo krótkim czasie opanował Europę i stało się o nim głośno. Dla nas to „kłopotliwy przybysz”, któremu staramy się wykupić bilet powrotny do Ameryki.**

### Z Ameryki na podbój Europy

Ojczyzną norki amerykańskiej jest Ameryka Północna. Jednak ze względu na bardzo cenne futro na początku XIX wieku była hodowana na fermach. Wielu osobnikom udało się z nich zbiec i dały one początek pierwszym rozmnażającym się na wolności populacjom. Pierwsze doniesienia o występowaniu norki amerykańskiej

na terenie Polski pochodzą z początku lat 50-tych. Do końca lat 90-tych skolonizowała już ona niemal cały północny i środkowy obszar naszego kraju.

### Wszędobylska spryciara

Norka doskonale radzi sobie w różnych środowiskach: fantastycznie pływa i nurkuje, potrafi wspinać się po drze-



Fot. CW

Tropy norki są wielkości kocich, ale ustawione parami, gdyż zwierzę najczęściej porusza się skokami Fot. AN

wach i do tego jeszcze szybko biega, dzięki czemu jest w stanie bardzo szybko uciec od potencjalnego zagrożenia. Ma bardzo zróżnicowaną dietę, którą „zmienia” sobie w zależności od tego, co jest najbardziej dla niej dostępne. W menu norki znajdują się: drobne ssaki i ptaki oraz ich jaja, a także ryby, płazy czy też skorupiaki. Dodatkowym atutem norki pozwalającym jej na szybkie rozprzestrzenianie się jest brak naturalnego wroga.

### Norka - zagrożeniem

Szybka kolonizacja nowych obszarów i silna konkurencyjność z naszą rodzimą fauną, spowodowała, że norka stała się gatunkiem inwazyjnym - rozprzestrzeniającym się naturalnie lub z udziałem

człowieka i stanowiącym zagrożenie dla rodzimej fauny i flory, konkurując z miejscowymi gatunkami o pokarm. Norka amerykańska wygrywa w tej konkurencji, przyczyniając się do wymierania polskich gatunków. Przyczyniła się do wyginięcia w naszym kraju norki europejskiej. Jej drapieżnictwo prowadzi do drastycznych spadków liczebności niektórych populacji ptaków i ssaków, głównie karczownika i piżmaka. Wyniki eksperymentu przeprowadzonego w Dolinie Biebrzy w okolicach wsi Brzostowo wskazują, iż populacja norki amerykańskiej jest odpowiedzialna za około 50% strat lęgów ptaków siewkowych: rycyka, krwawodzioba, czajki czy mewy śmieszki.

### Pobyt kontrolowany?

Kontrola liczebności norki amerykańskiej w naszym kraju jest bezsporna i nie podlega dyskusji, ze względu na jej negatywny wpływ na rodzime gatunki. Przeprowadzenie monitoringu (czyli regularnych obserwacji stanowisk i miejsc występowania norki) przyczyni się do podjęcia racjonalnych działań zmierzających do ograniczenia jej liczebności i tym samym ochrony naszej fauny.



Fot. PT



Fot. AN

Przez ten tunel na tratwie przechodzą norki, ich ślady odciskają się w specjalnej glince



### WARTO WIEDZIEĆ

Norka to mały drapieżnik z rodziny łasicowatych. Dorosłe samce są większe od samic. Jest aktywna głównie o zmroku i w nocy. Dzień spędza w norach lub dziuplach. Zimą wykorzystuje bobrowe żeremia, których wnętrza dają jej schronienie przed zimą.

tekst: **Agnieszka Niemczynowicz**  
Zakład Badania Ssaków  
Polskiej Akademii Nauk



# Kącik „Gęsie Pióro”

## Zimą gile, jemiołuszki...

*Wszyscy już wiemy, że po złotej jesieni,  
Zima na pewno nie przyniesie zieleni.  
Za to obdaruje nas mroźnymi dniami,  
Śnieżnymi polami, gołymi drzewami,  
I ptakami  
Często rok niewidzianymi(...)*

*Aneta Rutkowska, kl.I, Gimn. w Goniądzu*

\*\*\*

*Wiosną nad Biebrzą będzie ciekawie  
Spacery urządzać tu będą żurawie.  
Czapla siwa też tam bywa,  
Czasem zając skacze w krzaki,  
A tu żuczek mały taki (...).  
Chciałabym jechać nad Biebrzę,  
Nie widziałam jej cudów jeszcze.*

*Zuzanna Jabłońska, lat 10, SP Zambrów*

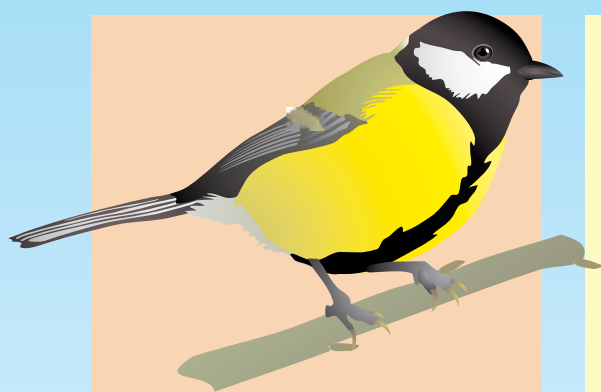
Kochani Czytelnicy, za wszystkie nadesłane wiersze dziękuje i z zaciekawieniem czeka na Wasze kolejne poetyckie próbki inspirowane przyrodą

Wasz **Profesor Łoś**

# Poradnik obserwacji

## Rodzinka z charakterem

*Nieduże, mniejsze od wróbla, bardzo ruchliwe, ciekawskie i towarzyskie, pospolite, niektóre mogą być kolorowo ubarwione. Zimową porą odwiedzają karmniki, gdzie skrzętnie korzystają ze słonecznika i płatów słoniny. Sikory – przyjrzyjmy się tej lubianej rodzinie.*



**Bogatka** jest największa (13-15 cm długości) w rodzinie a zarazem najczęściej spotykana. Poznamy ją po czarnej głowie z białymi policzkami i żółtym brzuchu z podłużnym, czarnym pasem. Lęgnię się w lasach, parkach, ogrodach, alejach i zadrzewieniach. Wybiera różnorodnie, czasem zaskakujące ukrycia na gniazdo: naturalne lub wykute przez dzięcioła dziuple, budki lęgowe, szczeliny w murze, otwory wentylacyjne, skrzynki na listy i rurki ogrodzeń. Ostatnia kryjówka jest niebezpieczne dla piskląt, przy silnych opadach mogą utonąć, podczas upałów paść z przegrzania, nie są też w stanie opuścić takiej „dziupli” i giną z głodu. Zwracamy uwagę na sikory karmiące przychówek w słupkach ogrodzeń. Maluchom, głośno nawołującym i nie umiejącym wyjść, pomożemy wkładając do rurki ogrodzenia cienką gałązkę, po której wydostaną się z pułapki. Słupki należy koniecznie potem zatkać. Bogatka, gdy wybuduje gniazdo i złoży jaja, dzielnie ich broni. Drapieżnik próbujący się dostać do wysiadującego ptaka usłyszy znakomitą imitację syku węża. Część bogatek, szczególnie te zamieszkujące rozległe lasy, odlatuje przed zimą na południe i zachód Europy lub przenosi się do miast. Do Polski przylatują za to goście ze wschodu.



**Sikora uboga**, zgodnie z nazwą, ma skromne szarobrazowe upierzenie. Wyróżnia się czarną czapeczką z granatowym połyskiem i czarnym, niedużym krawatem pod dziobem oraz białymi policzkami. Gniazduje w wilgotnych, podmokłych lasach i zaroślach nadrzecznych. Umie sama wykuć dziuplę lęgową w próchniejącym pniu. Nie jest tak towarzyska jak bogatka i modraszka, rzadko gości w karmnikach (chyba że znajdują się blisko lasu). Sikora uboga jest przykładem wierności małżeńskiej. Pary latami trzymają się razem, prowadząc osiadłe życie, na zmianę zajmując znane sobie dziuple.

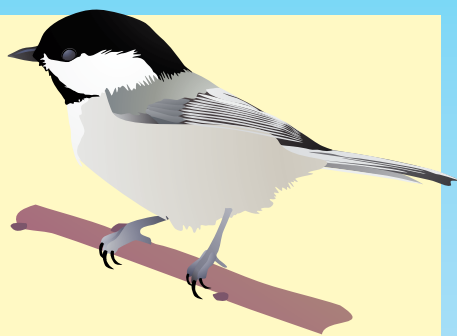


**Modraszka** nazwę zawdzięcza błękitnej barwie na głowie, skrzydłach i ogonie. Mniejsza od bogatki (ma 11-12 cm długości), potrafi przepędzić ją z karmnika a nawet zająć jej dziuplę lęgową. Z natury bywa agresywna. Dwie pary modraszek w ogrodzie to o jedną za dużo, silniejsza para przegoni ze swego terytorium słabszą. Ten zadziorny i waleczny ptak daje się we znaki ornitologom podczas obrączkowania. Wyciąganie jej z sieci ornitologicznej to prawdziwa sztuka, bezustannie szczypie w palce, a jak znajdzie małą ranę, to ona będzie celem ataku. Kolejna złapana modraszka bezbłędnie trafia dziobem w to samo miejsce. Oj, na samą myśl cierpię skóra. Samica, gdy jest pod dostatkiem pokarmu może znieść do 15 jaj. Ilość, jak na tak niewielkiego ptaka, robi wrażenie. Ponadto samiczka waży około 10 gram a jaja mogą ważyć 15 gram. Para często odbywa 2 lęgi w roku. Dlaczego tak się trudzą? Wynika to z dużej śmiertelności modraszek. Wiele gniazd niszczone jest przez drapieżniki na etapie wysiadywania jaj lub karmienia piskląt. W budkach lęgowych, o błędnej konstrukcji sięga spustoszenie kuni. Dzięcioły duże, by dostać się do piskląt, rozkuwają skrzynki lęgowe. Sikory często padają łupem krogulców, ptaków drapieżnych wyspecjalizowanych w polowaniu na niewielką, skrzydlatą zdobycz.



rys. M. Oszczański

# Watora przyrody



**Czarnogłówka** to prawie bliźniak sikory ubogiej. W terenie nie jest łatwo po wyglądzie odróżnić te dwa gatunki. Subtelne różnice w upierzeniu czarnogłówki to: większa czarna, matowa czapeczka zachodząca na kark, dłuższy krawat i jasna wstawka na skrzydłach. Najlepszą cechą rozpoznawczą jest głos kontaktowy. Czarnogłówka odzywa się przeciągłym „fiji dzee dzee” a sikora uboga ostrym „picju”. Zobaczymy ją najczęściej na obrzeżach lasów i zadrzewień, w wierzbowych zaroślach w dolinach rzek. Wykorzystuje istniejące dziuple, rzadziej dąży je samodzielnie. Chętniej od sikory ubogiej zasiedla budki lęgowe.



## WARTO WIEDZIEĆ

Czytelnicy zainteresowani wykonaniem i zawieszeniem u siebie w ogrodzie budek dla sikorek, fachowe i szczegółowe porady mogą odnaleźć na stronie [www.pwg.otop.org.pl](http://www.pwg.otop.org.pl) Warto pomóc tej sympatycznej i użytecznej grupie ptaków, która jest naszym sprzymierzeńcem w walce z plagą gąsienic w przydomowych ogródkach



**Sosnowka** jest najmniejszą sikorą (10- 11 cm długości) o krępej sylwetce z dużą głową. Żyje w starych lasach iglastych. Trudno ją wypatrzeć, gdyż żeruje wysoko w koronie świerka lub sosny, zawisając co rusz z gałązek głową w dół. W okresach urodzaju nasion świerka, gromadzi zapasy pożywienia, ukrywając je w spēkaniach kory. W lesie jest duża konkurencja o dziuple i budki, którą ten drobny ptak przegrywa z większymi gatunkami. Zdarza się, że wtedy wyjątkowo buduje gniazdo w norcie w ziemi. Zaobserwowano, że sosnowka w przeciwieństwie do bogatki i modraszki ma łagodniejszy charakter. Nie jest np. agresywna w stosunku do innych kulekich ptaków, jeśli znajdzie się z nimi w jednej wolieryze rehabilitacyjnej.



**Czubatka** ma charakterystyczny czarno-biały czubek na głowie. Zamieszkuje bory sosnowe i świerkowe. Należy do nielicznych ptaków, które potrafią przeżyć w suchych i młodych borach. A jest to życie pełne wyzwań. Trzeba się zmierzyć z brakiem wody, z upałami, z poszukiwaniem pokarmu dla potomstwa, gdy owadów nie ma za wiele. Dużo zachodu, jak na 10 gramowego niedużego (11-12 cm długości) ptaka, ale czubatka radzi sobie doskonale. Wynajduje wśród gałązek owady i ich larwy, zimą zjada nasiona sosny. Jest w stanie wykuć dziupłę w spróchniałym pniu, zajmie wolną budkę lęgową. W młodych drzewostanach trudno o takie luksusy, więc wykorzystuje stopy gałęzi, stare gniazda sójek i wiewiórek. O jej obecności w lesie świadczy wibrujący i dźwięczny trel „pjurlrlrlrl”.

## CZY WIESZ, ŻE...



Nie każdy wie, że nad Biebrzą możemy spotkać 6 lęgowych gatunków sikor. Najchętniej gniazdują w dziuplach. Ich głównym pokarmem są owady, ich larwy i jaja. Co ciekawe zimą nie pogardzą napotkaną padliną. Obserwatorza zadziwiają nadzwyczajnymi akrobacjami. Pomagają im w tym nogi, znacznie silniejsze niż u innych ptaków podobnej wielkości.



## WARTO WIEDZIEĆ

Bogatki to bardzo sprytnie i inteligentne ptaki, które potrafią się uczyć nowych zachowań przez naśladowanie od siebie nawzajem. W Anglii pojedyncze sikory nauczyły się dziurawić aluminiowe kapsle na stojących pod drzwiami butelkach z mlekiem. W ten sposób mogły dostać się do zebranej w wierzchu śmietany. Wkrótce okazało się, że podobnie zaczęły postępować ptaki w coraz to nowych miejscach. Wreszcie na całych Wyspach Brytyjskich bogatki doszły do wprawy w tym zuchwałym procederze.

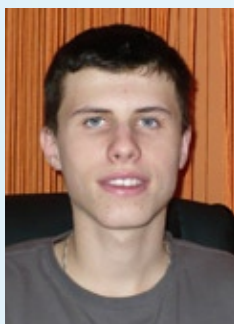
tekst: **Agnieszka Henel**  
rys. **Piotr Rode**

# Do odważnych świat należy



**P**rawie każdy chce spróbować hodowli rybek. Jednak na dłuższą akwaria zostają u niewielu... O swojej pasji – akwarystyce opowiada Artur Omielan (kl. III Gimnazjum w Suchowoli).

**Jak zaczęła się Twoja przygoda z hodowaniem rybek?**



**Artur:** Hoduję rybki od 6 lat. Od dziecka chciałem mieć akwarium. Namawiałem rodziców, żeby mi je kupili, aż pewnego dnia znalazłem ogłoszenie

w gazecie o sprzedaży akwarium. Postanowiłem je kupić. Miałem wtedy 10 lat i byłem w czwartej klasie szkoły podstawowej. Pojechałem z rodzicami po akwarium, były w nim wtedy neonki, glonojad i pawie oczka. W sklepie akwarystycznym dokupywałem stopniowo inne gatunki rybek. Przez tych kilka lat miałem molinezje, mieczyki, kirysy, gurami.

**Jak duże masz akwarium?**

**Artur:** Akwarium ma 60 litrów, było w nim najwięcej 30 rybek.

**Jakie rybki są Twoimi ulubionymi? Które sprawiają Ci najwięcej radości?**

**Artur:** Moimi ulubionymi rybkami są neony. Żyją one w stadach, moje liczy sześć osobników. Przy włączonym świetle świecą na niebiesko-czerwony kolor, bardzo ładnie to wygląda. Drugim z ulubionych gatunków jest brzanka różowa. To bardzo ruchliwa rybka, uwielbia szybko pływać po całym akwarium, co nadaje mu uroku. Bardzo dobrze nadaje się dla osób rozpoczynających swoją przygodę z akwarystką.

**Czy udało się jakieś rozmnażać?**

**Artur:** Udało mi się rozmnożyć rybki molinezje i mieczyki. Pierwszy raz rozmnożyły się po 2 latach, od razu musiałem małe rybki wyłowić do oddzielnego pojemnika, ponieważ duże by je zjadły.

**Czy akwarystyka to kosztowne hobby? Gdzie się można zaopatrzyć?**

**Artur:** Na początku jest to dość duży wydatek, uzależniony od wielkości akwarium, rodzaju ry-

bek oraz wyposażenia. Zaopatrzyć się można w każdym sklepie zoologicznym. Akwarium o pojemności około 120 litrów z pokrywą i podstawą można kupić za około 350 zł. Mniejsze są tańsze. Założenie akwarium jest dosyć kosztowne, ale później już nie wkładamy w nie dużo pieniędzy. Pod warunkiem, że dbamy o nie.

**Jak dużo czasu trzeba poświęcić rybkom?**

**Artur:** Najwięcej czasu zajmuje oczyszczanie akwarium. Ja czyszcę akwarium co 5-6 miesięcy w zależności od ilości przebywających w nim rybek i wielkości filtra. Oczyszczanie trwa około 3 godzin. Generalnie jest to pracowite hobby. Za to widok pływających kolorowych rybek jest bardzo przyjemny, relaksujący i uspakajający.

**Masz jakieś plany wobec akwarium?**

**Artur:** Zamierzam kupić większe akwarium około 200 litrów i hodować w nim jeszcze więcej rybek.

**Wiemy, że swoją wiedzę dzielisz się z innymi - miałeś szansę pomagać Pani Alicji Kamińskiej w zakładaniu szkolnego akwarium...**

**Artur:** Tak, pomagałem pani Ali w założeniu akwarium w Szkole Podstawowej w Suchowoli. Zarządzałem rozplanowaniem i projektowałem wnętrze akwarium.

*Spektakularnie ubarwiony neon (bystrzyk neonowy) to jedna z ulubionych rybek Artura Fot. AK*

**Czy korzystasz z książek, czasopism, stron internetowych o akwarystyce? Polecilibyś jakieś początkującym?**

**Artur:** Mam w domu książkę o akwarium i rybkach. Z tej książki dużo dowiedziałem się o hodowli rybek. Korzystam z czasopism, które dostępne są w sklepach akwarystycznych lub zoologicznych za darmo. Ze stron internetowych dla zainteresowanych polecilibym [www.akwa.aip.pl](http://www.akwa.aip.pl).

**Czy masz w domu jakieś inne zwierzęta?**

**Artur:** Lubię opiekować się zwierzętami. Długi czas miałem kota i królika. Kot był szczególnym ulubieńcem, miał u nas swoje miejsce na fotelu, lubił biegać za piłką, siedział obok mnie jak odrabiałem lekcje. Teraz oprócz rybek mam psa, wabi się Max, ma 2 lata.

**Dziękujemy Arturze za rozmowę i życzymy powodzenia.**

**EW**



Każdy może być bohaterem tej rubryki! Wystarczy napisać do redakcji o swoich zainteresowaniach. Z przyjemnością pomożemy rozwijać ciekawe hobby.



Akwarium Artura





# Wasze listy

## Krótkie wycieczki

Nawet krótkie wycieczki czy spacery zimowe dają dużo wrażeń – piszą o tym w listach uczniowie SP nr 2 z Grajewa, którym dziękujemy za liczną korespondencję. Natalia Marcinczyk, która odwiedziła BPN z rodziną, wspomina: „Szczególnie piękne były krajobrazy o zachodzie słońca”. Piszą do nas również uczniowie Szkoły Podstawowej w Rydzewie, którzy ostatnio dołączyli do grona naszych Czytelników, dziękujemy im za listy.



## Nad Biebrzą i w Pieninach

### Obserwacje korespondenta z Krakowa

Nasza przyroda przyciąga co roku nad Biebrzę rodzinę Państwa Łodzińskich z Krakowa. Kuba to już prawdziwie nasz stały korespondent. Tak ciekawie wspomina swoje wycieczki w teren: „Młodej wiosny pojechaliśmy do Dawidowizny na dwa dni. Odwiedziliśmy Burzyn, Brzostowo, Bagno Ławki, Polkowo, Mścichy. Widzieliśmy wiele ciekawych gatunków ptaków: rybitwy biało-skrzydłe i czarne, wodniczki, dziwonie. Ale ja najbardziej cieszę się z obserwacji ortolana. Widzieliśmy kilka w okolicach Brzostowa i Goniądza. To takie piękne, rzadkie ptaki! (...) Na rozlewiskach koło miejscowości Laskowiec wśród wrzaskliwych rybitw biało-skrzydłych obserwowaliśmy siedzącego na gnieździe łabędzia krzykliwego. Niestety nie udało mi się do-

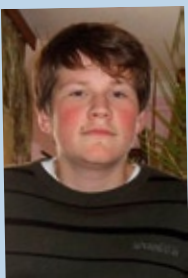


*Kuba miał bardzo dużo szczęścia - udało mu się zaobserwować rzadkość, jaką jest sóweczka.*  
fot. Kuba Łodziński

brze zobaczyć dudka, widziałem tylko lecącego nad drogą w okolicach Strękowej Góry.

Sówczkę widzieliśmy w Pieninach. Było to pod koniec października. Spacerując po lesie zatrzymaliśmy się i zaczęliśmy obserwować otoczenie. Po kilku minutach, w towarzystwie wrzaskliwych sikor i krzyżodziobów ponad nami przeleciała sóweczka. Usiadła na czubku świerka, parę razy odezwała się. Po chwili zleciała w dół i zniknęła nam z oczu. Za chwilę wyleciała z kupki liści leżącej 3 metry od nas i usiadła na bocznej gałęzi świerka! Ptaka obserwowaliśmy z bliska kilkadziesiąt minut, jednak sówie zdruzgotło się i odleciała. Ciekawe - zaobserwowałem, że sóweczka często podnosi ogon do góry. Jak strzyżyk! Przesyłam moje zdjęcie zrobione aparatem cyfrowym przyłożonym do lunety.”

**Kuba Łodziński, kl.V, SP nr 162, Kraków**



*Tomek Skorupski, przyrodnik, miłośnik ptaków z Suchowoli wciąż doskonali swój warsztat fotograficzny. W tym numerze NB znajdziecie jego zdjęcia.*



fot. Tomek Skorupski Gimnazjum w Suchowoli

Mili Czytelnicy, Wasza korespondencja pozwala na wspólne tworzenie „Naszej Biebrzy”. Na przedwiosnie i wiosnę życzymy zatem udanych obserwacji przyrodniczych. Piszcie o wszystkim, co Was zainteresowało, o czym chcielibyście się dowiedzieć. Każdy list czytamy z ogromną radością i uwagą. Publikowana korespondencja jest jak zawsze nagradzana. EW

# Polecamy... Polecamy...



fol. TS

## Zapraszamy na Wszechnicę Biebrzańską

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do siedziby Biebrzańskiego Parku Narodowego na kolejne spotkania Wszechnicy Biebrzańskiej, o przyrodzie, historii i kulturze regionu. Lutowe spotkanie ma temat: „Obcy są wśród nas”. Bliższe informacje znajdziecie na naszej stronie [www.biebrza.org.pl](http://www.biebrza.org.pl)

## PTAKI on-line



Forum portalu to miejsce, gdzie można porozmawiać o swoich zainteresowaniach, dzielić się swoimi spostrzeżeniami, pisać własne blogi, a nawet prowadzić galerię własnych zdjęć. Członkowie Klubu Raniuszka mogą zmierzyć się w rankingu najaktywniejszych jego działaczy. Spotkajmy się w sieci!

Czy wiesz jakie gatunki ptaków spotkać możesz w swojej okolicy? Dlaczego ptaki wędrują, albo jak są przystosowane do swojego niełatwego czasem życia? Portal internetowy Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków: [www.otopjunior.org.pl](http://www.otopjunior.org.pl), skierowany przede wszystkim do początkujących obserwatorów ptaków, pomoże poznać ptasi świat.

Każdy może znaleźć tu coś dla siebie, zarówno amatorzy quizów, zagadek i kolorowanek, jak i poszukujący wiedzy. Portal zawiera wiele informacji z życia ptaków – na temat ich zachowań, zwyczajów i wędrówek. Mniej doświadczeni obserwatorzy znajdą porady, jak patrzeć na ptaki i gdzie je obserwować, a także jak pomagać ptakom i kiedy one tego potrzebują.



Zapraszamy również na [www.springalive.net](http://www.springalive.net), gdzie każdy może zgłosić swoje pierwsze tegoroczne obserwacje bociana białego, jaskółki dymówki, jerzyka i kukułki. Na podstawie uzyskanych danych tworzone są mapy przylotów ptaków w całej Europie! Wypatrujcie ptasich posłańców wiosny!

**Hanna Rachwald, OTOP**

**SPROSTOWANIE:** W poprzednim – 28 nr „Naszej Biebrzy” nie podano autora fotografii zamieszczonej na stronie tytułowej, którym jest Janusz Kupryjanowicz.

### Nasza Biebrza

**Wydawca:** Biebrzański Park Narodowy

ISSN:1507-7276, nakład: 4000 egz.

**Redakcja:** Ewa Wiatr (EW) Zespół redakcyjny: Agnieszka Henel (AH), Katarzyna Nowicka (KN), Piotr Tałałaj (PT), Cezary Werpachowski (CW).

**Rysunki:** Przemysław Nawrocki, Mariusz Oszczapiński, Piotr Rode.

**Zdjęcia:** Grzegorz i Tomasz Kłosowscy (GTK), Bogusław Kierkla (BK), Agnieszka Niemczynowicz (AN), Robert Drózd, Tomasz Skorupski (TS), Piotr Tałałaj (PT), Cezary Werpachowski (CW), (LV) Luck Viatour (źródło - Wikipedia), (AK) Andre Karwath (źródło - Wikipedia).

**Konsultacja merytoryczna:** Wiesław Dembek, Janusz Kupryjanowicz, Andrzej Grygoruk, Krzysztof Henel, Piotr Marczakiewicz.

**Adres:** „Nasza Biebrza”, Biebrzański Park Narodowy, Osowiec Twierdza 8, 19-110 Goniądz

**e-mail:** [nasza.biebrza@biebrza.org.pl](mailto:nasza.biebrza@biebrza.org.pl) [www.nasza.biebrza.org.pl](http://www.nasza.biebrza.org.pl)

Pismo wydawane jest na papierze pochodzącym z makulatury.



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu  
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

# Nasze konkursy

## NOWY KONKURS na plakat

„Wodniczka – niepozorny klejnot Biebrzańskich Bagien” to nazwa naszego nowego konkursu na plakat, adresowanego do uczniów klas IV-VI szkół podstawowych oraz klas I – III gimnazjów.

Przedmiotem konkursu jest ukazanie wodniczki jako gatunku zagrożonego wyginięciem oraz promowanie idei jego ochrony. Prace mogą być opatrzone hasłem nawiązującym do konieczności ochrony wodniczki, podkreślającym jej rzadkość i znaczenie Bagien Biebrzańskich dla jej przetrwania.

Ważne: Każdy uczeń może wykonać jedną indywidualną pracę, w dowolnej technice, na papierze formatu A3. Szkoła wybiera i przysyła do BPN 5 najlepszych prac, w terminie do 30 marca 2010 r.

Wasze prace zaprezentujemy na wystawie pokonkursowej i oglądać je będą wszyscy odwiedzający w tym sezonie siedzibę BPN.

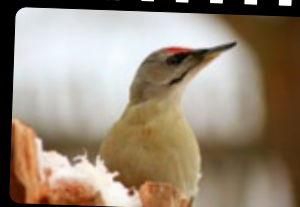
Sponsorami nagród w konkursie są: Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, koordynator projektu LIFE - „Ochrona wodniczki w Polsce i Niemczech” oraz Biebrzański Park Narodowy.



Aby dowiedzieć się więcej o wodniczce warto odwiedzić stronę [www.wodniczka.pl](http://www.wodniczka.pl). Znajdziecie tam wiele ciekawostek, zdjęcia, a nawet głosy wodniczki.



fol. GTK



## Czekamy na zdjęcia – konkurs fotograficzny jeszcze trwa!

Przypominamy wszystkim uczniom szkół podstawowych i gimnazjów o naszym konkursie fotograficznym pn. „Jesienno-zimowe obrazy znad Biebrzy”. Zapraszamy do nadsyłania zdjęć na e-mail [nasza.biebrza@biebrza.org.pl](mailto:nasza.biebrza@biebrza.org.pl) jeszcze do 15 marca. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody!

fol. BK, TS



## Konkurs Wiedzy

Serdecznie zapraszamy gimnazjalistów do wzięcia udziału w Wojewódzkim Konkursie Wiedzy o Biebrzańskim Parku Narodowym. Tematyka konkursu obejmuje:

- ogólne zagadnienia dotyczące BPN;
- znajomość flory i fauny BPN (teoretyczna i praktyczna np. rozpoznawanie głosów, wyglądu zwierząt, śladów ich bytowania, itp.);

- znajomość historii oraz dziedzictwa kulturowego regionu Doliny Biebrzy.
- Konkurs składa się z dwóch etapów:  
Etap I – eliminacje szkolne – wyłonienie w drodze eliminacji 3 najlepszych zawodników;  
Etap II – centralny (wojewódzki) – przeprowadzony w CEiZ w Osowcu Twierdzy.  
Nagrody czekają, zapraszamy!



Ubiegłoroczni finaliści, fot. PT

Regulaminy wszystkich konkursów znajdziecie na stronie [www.biebrza.org.pl](http://www.biebrza.org.pl)

# Galeria Profesora Łosia



Ortolan, rys. Kuba Łodziński, SP nr 162 Kraków, kl. V

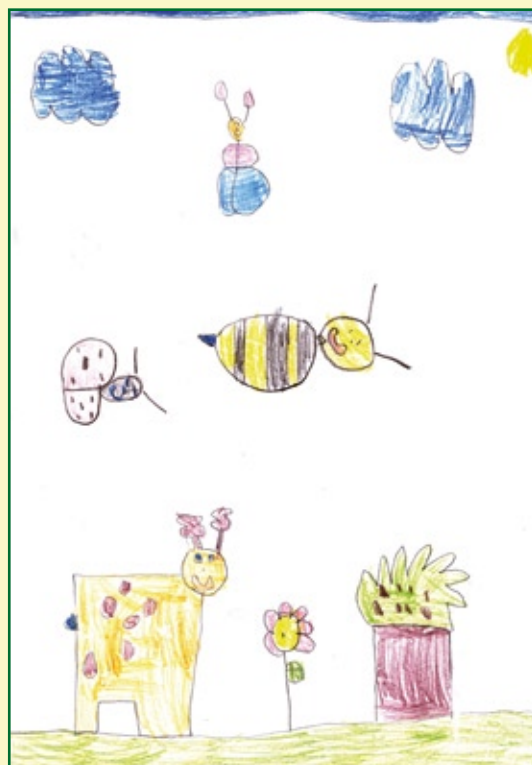


Przed nami wiosna, czas wycieczek w teren. Z przyjemnością w następnej Galerii przedstawię więc Wasze prace ilustrujące wiosenną przyrodę. Czekam na nie z niecierpliwością.

Wasz **Profesor Łoś**



rys. Magdalena Gołaszewska, SP nr 4 w Zambrowie



rys. Weronika Sosnowska, SP w Goniądzu, kl. 0